

Sygn. akt II Kp 81/18

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2018r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Adriana Skorupska

Protokolant: Sylwia Szmigielska

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 207 § 1 k.k.

na skutek zażalenia pokrzywdzonego R. S.

w przedmiocie umorzenia dochodzenia

na podstawie art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić zażalenia pokrzywdzonego **R. S.** z dnia 9 lutego 2018r.

i utrzymać w mocy postanowienie Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie z dnia 24 stycznia 2018r. o umorzeniu dochodzenia

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 stycznia 2018r. w sprawie PR 1 Ds. 78.2018 Prokuratura Rejonowa w Dzierżoniowie umorzyła dochodzenie w sprawie przeciwko H. S. o to, że w okresie od 15 września 2017r. do dnia 9 stycznia 2018r. w D. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoimi rodzicami R. S. i M. S. w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości wszczynał awantury, w trakcie których ubliżał im słowami wulgarnymi oraz poprzez trzaskanie i kopanie w drzwi uniemożliwiał spoczynek nocny, a nadto w dniu 9 stycznia 2018r. znajdując się w stanie nietrzeźwości wszczął awanturę, w trakcie której wyzywał ojca słowami wulgarnymi i obelżywymi, przewracał wyposażenie mieszkania, szarpał za odzież, uderzył w/w pokrzywdzonego głową w skroń oraz dłonią w jego rękę, to jest o czyn z art. 207 § 1 k.k., z uwagi na to, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Na powyższe postanowienie wniósł zażalenie pokrzywdzony R. S. wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do dalszego prowadzenia, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 207 § 1 k.k., polegającą na błędnej wykładni tego przepisu i błędnym uznaniu, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego oraz błąd w ustaleniach faktycznych. W uzasadnieniu pokrzywdzony podniósł, iż decyzja wydana przez organ przygotowawczy jest błędna

i nie uwzględnia zeznań świadków, którzy zostali przesłuchani w sprawie. Zdaniem skarżącego R. S., jego syn H. S. dopuścił się czynów zabronionych, które naruszają nietykalność i godność drugiej osoby, a takie właśnie zachowanie zasługuje na dezaprobate.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie przekazując powyższe zażalenie do rozpoznania wniósł o jego nieuwzględnienie i utrzymanie w mocy, albowiem podnoszone przez skarżącego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd po analizie akt sprawy, w szczególności w kontekście zażalenia pokrzywdzonego R. S., uznał, iż decyzja procesowa o umorzeniu dochodzenia, jest w pełni zasadna i odpowiada prawu, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, w związku z czym utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

W toku postępowania przygotowawczego poprzedzającego zaskarżoną decyzję o umorzeniu dochodzenia dokonano w ocenie Sądu wszelkich możliwych czynności, które pozwoliły na ustalenie, że w istocie zachodzi wskazana przez prokuratora negatywna przesłanka prowadzenia postępowania przygotowawczego o czyn z art. 207 § 1 k.k., tj. brak znamion czynu zabronionego, natomiast zażalenie pokrzywdzonego nie dostarcza żadnych nowych podstaw do uchylenia postanowienia i konieczności kontynuowania postępowania w tym przedmiocie.

Podkreślić należy, iż w toku postępowania przygotowawczego przesłuchano w charakterze świadka pokrzywdzonych R. S. i M. S. oraz w charakterze podejrzanego wyjaśnienia złożył H. S.. Ponadto ustalono, że R. S. zgłaszał potrzebę interwencji Policji podając jako powód awantury wszczynane przez nietrzeźwego syna oraz zgłoszenie potrzeby interwencji Policji przez M. S. w dniu 9 stycznia 2018r. (karta 36 akt). Dokonano również analizy notatek urzędowych z dnia 29 grudnia 2017r. (karta 1-2 akt) oraz z dnia 9 stycznia 2018r. (karta 25-26 akt), w wyniku której stwierdzono, iż są one dowodem konfliktu a nie stosowania przemocy psychicznej lub fizycznej. Z czynności prowadzonych w ramach Niebieskiej Karty wynika, iż nie ujawniono w ich trakcie żadnych symptomów świadczących o tym, aby dochodziło do przemocy, a jedynie konfliktu między rodzicami a synem, spowodowany nadużywaniem przez niego alkoholu.

W świetle tych relacji bezspornym jest, że między M. S. i R. S. a ich synem H. S. istniał konflikt rodzinny, który rzutuje na ich wzajemne relacje, a miał on podłoże związane z nadużywaniem przez H. S. alkoholu.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału wskazuje, iż w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z dwiema grupami przeciwstawnych dowodów, przede wszystkim osobowych. Z jednej strony są to twierdzenia pokrzywdzonego R. S., iż H. S. dopuszczał się wobec niego znęcania psychicznego i fizycznego oraz relacje pokrzywdzonej M. S.. R. S. zeznał, iż H. S. „codziennie wszczyna awantury, podczas których używa wobec nas słów wulgarnych” (...). Nadmienił jednak, iż „syn H. nigdy nam nie groził, nie używał wobec mnie i małżonki przemocy fizycznej” (karta 7 akt). Odnośnie zdarzenia z dnia 9 stycznia 2018r. R. S. zeznał, iż H. S. wrócił do domu

w stanie nietrzeźwości, ale „ja się do niego nie odzywałem (...)” (karta 37 akt), a całe zdarzenie rozpoczęło się z inicjatywy M. S.. Wskazał jednak, iż „ja ją prosiłem aby nie rozmawiała, żeby go nie zaczepiała. To gadanie H. denerwowało (...). Żona go uderzyła z otwartej ręki w twarz i wtedy doszło do szarpaniny (...)” (karta 37 akt). Przy czym M. S. podała, iż „syn nie wyzywał mnie wulgarnie, w żaden sposób nie był wobec mnie agresywny. To ja poszłam do jego pokoju i za to, że do ojca był wulgarny uderzyłam go dwa razy w twarz, mówiłam mu to jest za to, że byłeś do taty wulgarny – syn od razu mnie przeprosił. Nie czuję się pokrzywdzona i nie uważam, że syn się znęca nade mną. Tak naprawdę to nam zależy, aby syn trafił na leczenie odwykowe, to jest dobry chłopak tylko ma poważny problem z nałogiem” (karta 21 akt).

Z drugiej strony jest to relacja H. S. zaprzeczającego kategorycznie podawanym przez R. S. okolicznościom. H. S. w szczególności zanegował, aby w podanym okresie znęcał się nad rodzicami, aby kiedykolwiek zastosował wobec nich przemoc fizyczną, choć jest często prowokowany przez zachowanie R. S., jak też aby używał wobec nich wulgarnych określeń choć zdarzały się z jego strony pejoratywne określenia (w czasie, kiedy skarżący wyszydza go, ośmiesza, ironicznie i szyderczo śmieje się z jego osoby).

Istota kryminalizowanego przepisem art. 207 § 1 k.k. zachowania polega na zadawaniu bólu fizycznego lub powodowaniu cierpienia psychicznego pokrzywdzonego. Znęcanie się może zatem przybrać formę znęcania się fizycznego lub psychicznego. W pierwszym przypadku zachowanie sprawcy będzie polegało na zadawaniu cierpień fizycznych, jak na przykład bicie, duszenie czy inne zadawanie bólu, a także przez głodzenie czy oziębienie ciała ofiary. Znęcanie psychiczne polegać będzie na dręczeniu psychicznym poprzez na przykład lżenie, wyszydzanie, straszenie lub zadawanie cierpień osobie, o której w tym przepisie mowa. Przy czym, przez „znęcanie” się, w rozumieniu art. 207 § 1 k.k., uważa się takie działania sprawcy, które polega na intensywnym i dotkliwym naruszeniu nietykalności cielesnej lub zadawaniu cierpień moralnych osobie pokrzywdzonej w celu jej udręczenia, poniżenia

lub dokuczenia albo wyrządzenia jej innej przykrości, bez względu na rodzaj pobudek. O uznaniu za „znęcanie się” zachowania sprawiającego ból fizyczny lub „dotkliwe cierpienia moralne ofiary” powinna przy tym decydować ocena obiektywna, a nie subiektywne odczucie pokrzywdzonego. Od strony przedmiotowej pojęcie „znęcania” oznacza zazwyczaj systematycznie powtarzające się zachowanie złożone z jedno lub wielorodzajowych pojedynczych czynności naruszających różne dobra, na przykład nietykalność ciała, godność osobistą. Wyjątkowo za znęcanie się można uznać również postępowanie ograniczone wprawdzie do jednego zdarzenia zwartego czasowo i miejscowo, lecz odznaczające się intensywnością w zadawaniu dolegliwości fizycznych lub psychicznych, a zwłaszcza złożone z wielu aktów wykonawczych rozciągniętych w czasie.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, podzielałoby stanowisko prokuratora, materiał dowodowy rzeczywiście nie potwierdza, aby H. S. swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu stypizowanego w art. 207 § 1 k.k. na szkodę M. S. i R. S. w powyższym rozumieniu.

W ocenie Sądu brak jest w świetle powyższej analizy materiału dowodowego takich dowodów, które potwierdzałyby, że dochodziło do stosowania wobec pokrzywdzonych przemocy fizycznej (np. zaświadczeń, obdukcji lekarskich) lub przemocy psychicznej tj. do takich czynów ze strony H. S., które można by oceniać przy przyjęciu kryteriów obiektywnych, jako sprawiające pokrzywdzonym dotkliwe cierpienia moralne i upokorzenia, wykraczające ponad miarę i cel przewidziany w czynnościach pojedynczych, naruszających poszczególne dobra chronione prawem (np. godność osobistą), a za popełnienie, których to czynów (kwalifikowanych ewentualnie jako występki z art. 216 k.k. art. 217 k.k. lub

z art. 157 k.k.) pokrzywdzeni mogą ścigać H. S. z oskarżenia prywatnego.

Zdaniem Sądu materiał powyższy wykazał jedynie, iż pomiędzy skarżącym a ich synem dochodziło do nieporozumień i kłótni (spowodowanych nadużywaniem alkoholu przez H. S.), ale nie potwierdził również w stopniu dostatecznym podejrzenia stosowania przemocy fizycznej, wyzwick pod adresem pokrzywdzonych, zwłaszcza gdy tym okolicznościom zaprzecza sama M. S. (karta 21 akt).

Zdaniem Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw, w świetle poczynionych ustaleń i dostępnych dowodów do tego, aby przeprowadzać jeszcze jakiegokolwiek dowody w sprawie. W świetle powyższego, zdaniem Sądu, skoro jednocześnie przeprowadzone w sprawie postępowanie, nie zawiera braków i uchybień mogących skutkować uchynieniem zaskarżonego postanowienia w celu dokonania ewentualnych dalszych czynności procesowych, należało orzec jak w sentencji.

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność